

Sygn. akt III KZ 61/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puzkarski

w sprawie G. C.

skazanego za art. 288 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 września 2012 r.,

zażalenia skazanego

na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego z dnia 19 czerwca 2012 r., odmawiające przyjęcia wniosku skazanego

o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 30 maja 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 maja 2012 r., utrzymał w mocy, uznając apelację wniesioną przez oskarżonego za oczywiście bezzasadną, wyrok Sądu Rejonowego z dnia 14 lutego 2012 r., skazujący G. C. za czyn z art. 288 k.k. W rozprawie odwoławczej oskarżony nie wziął udziału, chociaż jej termin był mu znany. W dniu 15 czerwca 2012 r. złożył wniosek o „wydanie wyroku z uzasadnieniem”, a zarządzeniem z dnia 19 czerwca 2012 r. Przewodniczącego Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego na mocy art. 457 § 2 w zw. z art. 422 § 1 i 3, art. 518 w zw. z art. 524 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia wniosku, wobec złożenia go po upływie 7-dniowego terminu zawitego.

Zażalenie na to zarządzenie wniósł w ustawowym terminie skazany. Podniósł, że Sąd Okręgowy nie powiadomił go o przysługujących mu prawach i obowiązkach, zwłaszcza o terminie złożenia ewentualnego odwołania, co w myśl

art. 16 k.p.k. nie może spowodować ujemnych dla niego skutków. Nie będąc na rozprawie, nie wiedział jakie decyzje zostały wydane, jednak wiedział, że zgodnie z art. 411 k.p.k. Sąd może odroczyć wydanie wyroku na okres nieprzekraczający 7 dni. Skazany, podkreślając że nie był „informowany w żaden sposób przez Sąd” podniósł, że zgodnie z prawem przyjął, iż przedmiotowy wniosek może złożyć w terminie do 14 dni, obliczając go w ten sposób, że zsumował dwa okresy po 7 dni (na wydanie przez Sąd wyroku oraz na wystąpienie o uzasadnienie wyroku). Zwrócił się też o „przyjęcie odwrotnej sytuacji – wystąpienia o uzasadnienie wyroku w terminie do 7 dni, w którym to zgodnie z prawem Sąd mógł jeszcze nie podjąć wyroku”. Oskarżony zwrócił też uwagę, że za uwzględnieniem zażalenia przemawia też, mówiący o równości wobec prawa, art. 32 Konstytucji, jako że w toku postępowania prokurator składał do Sądu wnioski z przekroczeniem obowiązujących terminów. W konkluzji zwrócił się o „uchylenie zarządzenia w całości i sporządzenia uzasadnienia od wyroku oraz określenia terminów postępowania”.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie nie jest zasadne. Zaprezentowane przez skarżącego rozumowanie jest wadliwe, bowiem nie uwzględnia mających zastosowanie przepisów prawa. Art. 524 § 1 k.p.k. jednoznacznie stanowi, że „wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem należy zgłosić w sądzie, który wydał orzeczenie, w terminie zawitym 7 dni od daty ogłoszenia orzeczenia”. W takim razie, co wskazano w zaskarżonym zarządzeniu, oskarżony powinien przedmiotowy wniosek zgłosić nie później niż 6 czerwca 2012 r., a skoro terminu tego nie dotrzymał, słusznie odmówiono przyjęcia wniosku. Zupełnie bezpodstawnie, nie bacząc, że żaden przepis do tego nie upoważnia, autor zażalenia przyjął, że z wnioskiem może wystąpić w „maksymalnym terminie do 14 dni”, można przy tym zauważyć, że nawet i ten termin przekroczył o 2 dni. Bezzasadnie skarżący podnosi, że nie uzyskał od Sądu informacji o przysługujących mu prawach i obowiązkach. Właściwym sposobem udzielenia stronie takiej informacji jest przekazanie stosownego pouczenia w trakcie przeprowadzanej czynności, w tym wypadku w trakcie rozprawy. Z protokołu rozprawy odwoławczej wynika, że przewodniczący składu orzekającego pouczył, że uzasadnienie wyroku zostanie sporządzone na wniosek, który strony mogą złożyć w zawitym terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyroku (k. 77). Nie stawiając się na rozprawę, oskarżony pozbawił się możliwości

wysłuchania tego pouczenia, zaś żaden przepis nie nakładał na Sąd obowiązku przekazania mu pouczenia w inny sposób. Zaniedbanie oskarżonego jest tym bardziej widoczne, że w dniu rozprawy, względnie krótko potem nie zechciał skontaktować się z Sądem, po to, by dowiedzieć się, czy w jego sprawie został wydany wyrok, a jeżeli tak – w jakim terminie należy złożyć wniosek o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Przepis art. 32 Konstytucji, do którego odwołał się skarżący, nie stwarza podstawy do odstąpienia od stosowania w jego sprawie jasnych przepisów ustawy procesowej, choćby strona przeciwna rzeczywiście wcześniej składała wnioski z przekroczeniem terminu. Zawarta w zażaleniu sugestia, że tego rodzaju wnioski składane przez prokuratora były przez Sąd uwzględniane, jest zresztą gołosłowna, bowiem skarżący nie podał, jaki wniosek (wnioski) ma na myśli.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.